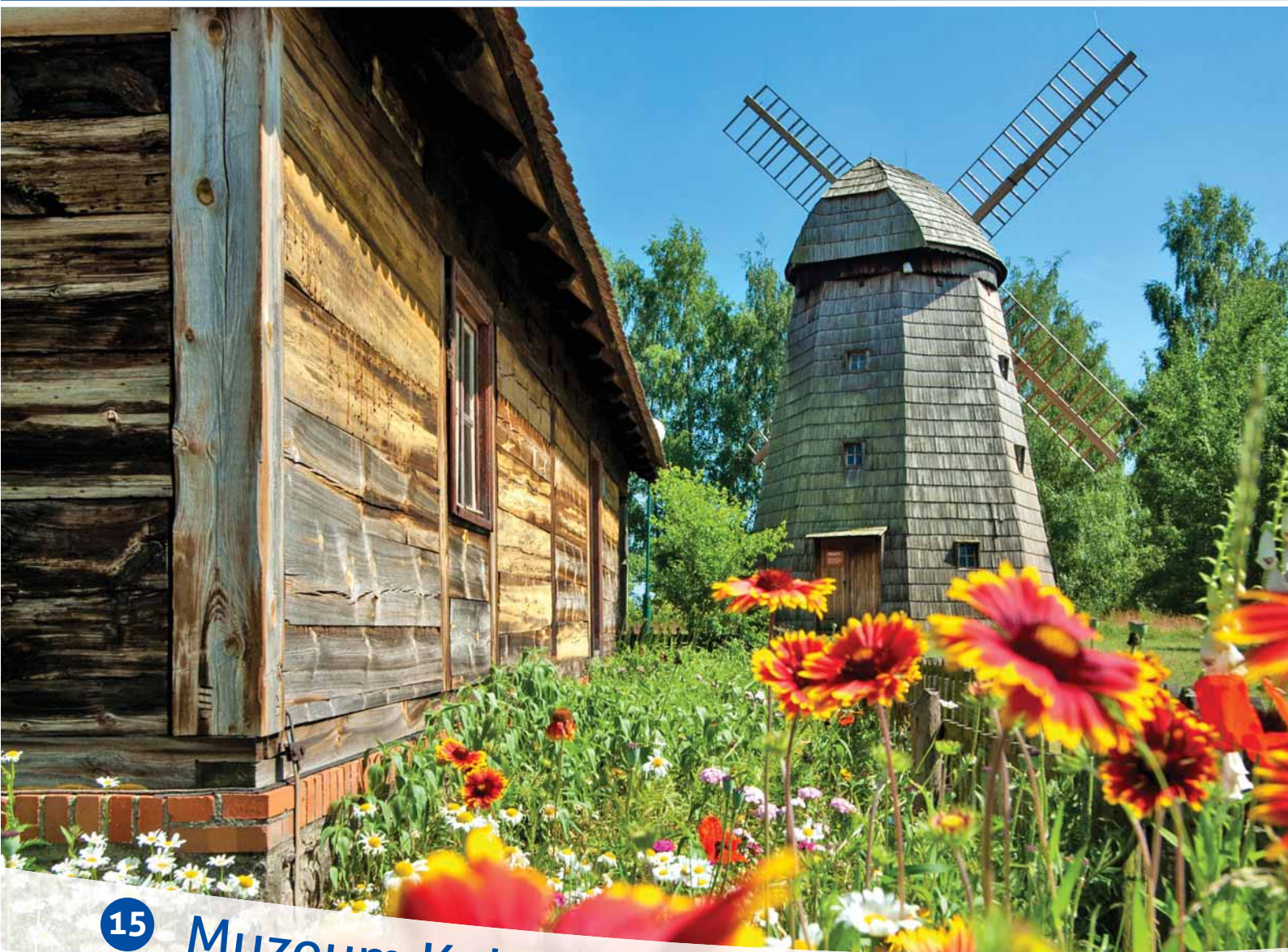


Nasza nr 2 (10)/2013 ISSN 2083-4063 euroPROWincja



Biuletyn Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Województwa Wielkopolskiego



15 Muzeum Kultury Ludowej w Osieku

6 Gala Agroturystyczna

14 Park Orientacji Przestrzennej



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie

SPIS TREŚCI

	Wstęp 3
ROZMOWA	
	W poszukiwaniu złotego środka – rozmowa z Moniką Kapturską z Biura Informacyjnego Województwa Wielkopolskiego w Brukseli 4
WYDARZENIA	
	Razem i osobno – w jakim kierunku powinna się rozwijać agroturystyka 6
LOKALNE GRUPY DZIAŁANIA	
	Okna Południowej Wielkopolski – LGD inspiruje mieszkańców do urzeczywistniania własnych inicjatyw 8
	Wrota Wielkopolski – małe projekty odzwierciedlają potrzeby lokalnej społeczności 10
TURYSTYKA AKTYWNA	
	Dwa kółka – cztery strony Wielkopolski – rowerowe i wiejskie inspiracje nie tylko na wakacje 12
DOBRE PRAKTYKI	
	Ponad granicami – Park Orientacji Przestrzennej w Owińskach wyznacza nowy trend w rehabilitacji niewidomych 14
GALERIA	
	Mikrokosmos – fotoimpresje z Muzeum Kultury Ludowej w Osieku n. Notecią 15

Wydawca:

Samorząd Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 18
61-713 Poznań



Opracowanie:

Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego
Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich
Sekretariat Regionalny Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich
ul. Szyperska 14, 61-754 Poznań
tel. 61 626 60 00, 61 626 60 68
faks 61 626 60 04
mail: ksow@umww.pl
www.prow.umww.pl
www.wielkopolskie.ksow.pl

Redakcja:

Jerzy Gontarz, Agata Rokita
Smartlink Sp. z o.o.
ul. Zjazd 2/4, 60-653 Poznań
e-mail: biuro@smartlink.pl
www.funduszeonline.pl

Projekt graficzny i skład:

Maciej Pachowicz

Fotografia na okładce:

Maciej Zakrzewski

Druk:

Argonex

Szanowni Państwo,

Od ubiegłego roku realizujemy kompleksowy program rozwoju i promocji agroturystyki i turystyki wiejskiej w Wielkopolsce. Pod koniec czerwca poznaliśmy laureatów konkursów „Moje Agro-gospodarstwo, moja Unia” oraz „Agroturystyka – współpraca w sieci, mamy plan”. Ich zwycięzcy wyraźnie pokazują, że w agroturystyce konieczna jest zmiana systemu zarządzania – fundamentem sukcesu jest wzajemne zaufanie, zawiązywanie partnerstw i współpraca kilku gospodarstw. Połączenie oferty pozwala stworzyć kompleksowy produkt, uwzględniający różnorodne oczekiwania turystów.

Zgodnie z obietnicą, przekazujemy kilka najświeższych informacji na temat kształtu Wspólnej Polityki Rolnej po roku 2013. Wiemy już, że nie będzie to zupełnie nowa polityka rolna. Ważne jest bowiem wyciągnięcie wniosków z realizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w mijającej perspektywie. Zakładamy, że wyeliminowane lub przekształcone zostaną te obszary i kierunki działań, które dotychczas zupełnie się nie sprawdziły bądź funkcjonowały niezgodnie z naszymi oczekiwaniami. Mamy nadzieję, że zreformowana Wspólna Polityka Rolna pozwoli skuteczniej eliminować główne problemy mieszkańców obszarów wiejskich, czyli np. bezrobocie.

Wiemy, że wieś ma ogromny potencjał. Gdy jesienią 2012 r. w podpoznańskich Owińskach otwarto Park Orientacji Przestrzennej, nikt z pomysłodawców nie przypuszczał, że miejsce stanie się tak ważne i inspirujące nie tylko dla podopiecznych Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych, którzy odbywają tu część swoich zajęć dydaktycznych i rekreacyjnych. Przewodnikami w parku stają się przede wszystkim zmysły: dotyk, słuch i węch. Innowacyjność i prospołeczne walory obiektu doceniła kapituła konkursu „Polska Pięknieje – 7 Cudów Funduszy Europejskich”, przyznając mu w tegorocznej edycji nagrodę główną w kategorii „Miejsce przyjazne dzieciom”. Park Orientacji Przestrzennej to pionierski w Europie model przestrzeni wykorzystywanej do rehabilitacji i rewalidacji osób z dysfunkcją wzroku. Warto podkreślić, że park z nawiązką realizuje założone cele, ponieważ jest efektem współpracy naukowców, tyflopedagogów i – najważniejsze – niewidomych. Główni odbiorcy okazali się tutaj głównymi doradcami. Jestem przekonany, że na wsiach rodzi się wiele odkrywczych pomysłów. Warto przekraczać granice i wyznaczać nowe kierunki działań.

W związku z tym, że biuletyn oddajemy w Państwa ręce na początku wakacji, namawiam do poznawania uroków wielkopolskiej wsi, między innymi z rowerowego punktu widzenia. Na dwóch kółkach możemy dojechać właściwie wszędzie. Wprawdzie wolniej niż samochodem, ale zauważając znacznie więcej niż przez szyby auta.



Tomasz Bugajski
Członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego

W poszukiwaniu złotego środka

Rozmowa
z Moniką Kapturską
z Biura Informacyjnego
Województwa
Wielkopolskiego
w Brukseli



Fot. Biuro Informacyjne Województwa Wielkopolskiego w Brukseli



Wielkimi krokami zbliżamy się do zakończenia perspektywy finansowej 2007-2013. Jak ocenia Pani znaczenie Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich dla rozwoju polskiej wsi?

Jest ogromne. Polska wieś zmienia się nie do poznania, widać to na każdym kroku. Mnie jednak najbardziej cieszy rosnąca aktywność mieszkańców wsi i ich determinacja we wprowadzaniu zmian w swoim otoczeniu. Kiedy widzę zapał liderów lokalnych grup działania, mam wrażenie, że budowa społeczeństwa obywatelskiego w Polsce zaczyna się od wsi. Ten instrument naprawdę się sprawdza. Do tego stopnia, że postanowiono go wprowadzić do innych funduszy polityki spójności w kolejnym okresie programowania 2014-2020, zwłaszcza do EFS czy EFRR. Uważam, że to bardzo dobre rozwiązanie. Regionalne i lokalne strategie rozwoju, które najlepiej identyfikują potrzeby na swoich obszarach, muszą być przecież wypełnione konkretnymi działaniami – wysiłkiem ludzi, którzy zechcą ze sobą współpracować, zmieniać otoczenie i polepszać jakość życia swojej wspólnoty. Nie ma lepszej ścieżki rozwoju. W Brukseli zawsze powtarzamy, że unijne strategie, fundusze i programy mogą odnieść sukces tylko wtedy, gdy bierze się w nich pod uwagę potrzeby, specyfikę i potencjał poszczególnych regionów oraz ich mieszkańców. Dlatego z zainteresowaniem przyglądam się staraniom marszałków o utworzenie regionalnych programów rozwoju obszarów wiejskich. To bardzo słuszny kierunek. Zwłaszcza że polskie regiony udowodniły już, że potrafią świetnie zarządzać środkami z europejskich funduszy.

Na jakim etapie są przygotowania do zbliżającej się perspektywy 2014-2020 i do rozpoczęcia wdrażania zreformowanej Wspólnej Polityki Rolnej?

Przygotowania do kolejnej perspektywy idą pełną parą, choć niestety nie oznacza to, że Wspólna Polityka Rolna w zreformowanej wersji zacznie funkcjonować od początku 2014 r. Wiadomo już, że rok 2014 będzie okresem przejściowym, w którym będą obowiązywały stare zasady, a nowe, zreformowane wejdą w życie najprawdopodobniej dopiero w 2015 r. Mówię najprawdopodobniej, ponieważ główne instytucje UE, tj. Parlament Europejski, Rada oraz Komisja, wciąż jeszcze nie zakończyły trójstronnych negocjacji w kwestii WPR ani budżetu dla Unii na kolejne lata. Mamy nadzieję, że negocjacje zakończą się w lipcu.

Unijne strategie, fundusze i programy mogą odnieść sukces tylko wtedy, gdy bierze się w nich pod uwagę potrzeby, specyfikę i potencjał poszczególnych regionów oraz ich mieszkańców

Przewiduje się, że Polska najprawdopodobniej utrzyma kwoty wynegocjowane w lutym przez premiera Donalda Tuska, ale dopóki Parlament Europejski na nie się nie zgodzi, dopóty ani Wspólna Polityka Rolna, ani żadna inna unijna polityka nie będzie mogła wejść w życie. Tu obowiązuje zasada: „Nic nie jest uzgodnione, dopóki wszystko nie jest uzgodnione”.

Czy wiadomo już, jakie zmiany czekają nas w kolejnym rozdzianu? Czy udało się już wypracować dokumenty określające kierunki polityki rolnej po roku 2013?

Zmiany są zapisane w pakiecie WPR na lata 2014-2020, natomiast wciąż jeszcze negocjowany jest ich zakres. Po uzgodnieniu ostatecznego kształtu rozporządzeń przełożone będą one na zapisy krajowe. Ale dokument określający priorytety w rozwoju obszarów wiejskich jest już znany i można go znaleźć na stronie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Do 15 maja trwały konsultacje dotyczące PROW 2014-2020. Natomiast dokumenty negocjowane na szczeblu unijnym, czyli wyznaczające ogólne ramy dla wszystkich państw członkowskich, będą dostępne po zakończeniu negocjacji, najprawdopodobniej w lipcu.

Jak duży wpływ na kształt PROW po roku 2013 mają dotychczasowe doświadczenia w realizacji tego programu?

Pamiętajmy, że w ostatnich latach, w odpowiedzi na globalny kryzys, Unia Europejska postawiła przede wszystkim na wzrost, nowe miejsca pracy, innowacje i zrównoważony rozwój. Strategia Europa 2020, która wyznacza główne cele rozwojowe, objęła również WPR. Dlatego mówiłabym tu raczej o dostosowaniu zapisów przyszłej polityki rol-

nej do głównych priorytetów rozwojowych UE. W tym kontekście uznano na przykład, że wsparcie dla gospodarstw niskotowarowych czy renty strukturalne nie generują wystarczająco dużego wzrostu i powinno się z tych instrumentów zrezygnować.

Jednak, pomimo zmian w stosunku do poprzedniej perspektywy finansowej, nie będzie to zupełnie nowa polityka rolna. Mówimy raczej o jej reformie. Tak naprawdę propozycja Komisji opiera się na dotychczasowych doświadczeniach – eliminowaniu tego, co się nie sprawdziło, i usprawnianiu tego, co nie działało do tej pory najlepiej.

Wiadomo, że nową WPR trzeba dostosować do obecnych wyzwań, na przykład poprzez inne ukierunkowanie płatności bezpośrednich czy położenie większego nacisku w rozwoju obszarów wiejskich na takie kwestie, jak zmiany klimatu, środowisko czy innowacje.

Czy jako Biuro Wielkopolski w Brukseli angażują się Państwo w działania na rzecz rozwoju obszarów wiejskich?

To pytanie otrzymuję często od Wielkopolan, z którymi mam okazję spotykać się przy różnych okazjach. Obecnie śledzimy z zainteresowaniem przebieg unijnych negocjacji, również w sprawie przyszłości Wspólnej Polityki Rolnej, dostarczając informacji samorządom, instytucjom i organizacjom w Wielkopolsce. Nie uczestniczymy oczywiście w planowaniu i wdrażaniu środków przeznaczonych na rozwój obszarów wiejskich. Staramy się jednak wspierać partnerów w regionie, prowadząc różnorakie działania w Brukseli oraz na bieżąco współpracując z Departamentem Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich UMWW.

Kształt Wspólnej Polityki Rolnej po 2013 r. opiera się na dotychczasowych doświadczeniach – eliminacji tego, co się nie sprawdziło, i usprawnianiu tego, co nie działało do tej pory najlepiej

W ramach naszych działań w Brukseli przyjmujemy wizyty studyjne, organizujemy konferencje, umożliwiamy naszym regionalnym partnerom kontakty z przedstawicielami instytucji unijnych, promujemy produkty regionalne.

W zeszłym miesiącu, z inicjatywy Wielkopolskiego Ośrodka Kształcenia i Studiów Samorządowych w Poznaniu, przygotowaliśmy wizytę studyjną w Brukseli dla kilkudziesięciu burmistrzów, wójtów i radnych. Zorganizowaliśmy szereg spotkań w instytucjach UE, poświęconych właśnie WPR po 2013 r. Uczestnicy wizyty nie tylko pozyskiwali wiedzę na temat kolejnego okresu programowania, ale mieli też możliwość zaprezentowania swoich postulatów, np. w Dyrekcji Generalnej KE ds. Rolnictwa nasi samorządowcy przedstawili szereg uwag na temat funkcjonowania PROW na terenie Wielkopolski. W zeszłym roku wsparliśmy natomiast Departament PROW w przygotowaniu brukselskiej wizyty dla przedstawicieli inicjatywy „Leader”.



Dzień Świętego Marcina w Brukseli

Pomagamy również przy nawiązywaniu kontaktów z partnerami z całej Europy i promowaniu wielkopolskich dobrych praktyk. W tym roku, w trakcie największej imprezy samorządowej UE – Europejskiego Tygodnia Regionów i Miast Open Days – Wielkopolska, wspólnie z partnerami z Holandii, Włoch i Północnej Irlandii, zorganizuje debatę na temat innowacji w sektorze rolnictwa.

Promujemy także produkty regionalne. Flagowym wydarzeniem, organizowanym przez nas co roku, jest Dzień Świętego Marcina w Brukseli. Inicjatywa ta sprawia, że Wielkopolska staje się coraz bardziej rozpoznawalna w stolicy UE, a pieczone na miejscu rogałe marcińskie zyskują wielkie międzynarodowe grono fanów. Prezentujemy też inne tradycyjne produkty wielkopolskie oraz aktywność naszego regionu w Europejskiej Sieci Dziedzictwa Kulinarного.

Rozmawiała Agata Rokita

Razem i osobno



Od jesieni 2012 r. Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich realizuje kompleksowy program rozwoju i promocji agroturystyki i turystyki wiejskiej w Wielkopolsce „Agroturystyka – współpraca w sieci”. Podczas Gali Agroturystycznej, która odbyła się 21 czerwca w Strzeszynie, podsumowano dotychczasowe efekty podjętych działań.

W trakcie spotkania ogłoszone zostały wyniki pierwszej edycji konkursów „Moje Agro-gospodarstwo, moja Unia” oraz „Agroturystyka – współpraca w sieci, mamy plan”. Rozstrzygnięto także konkurs dla dziennikarzy zajmujących się problematyką turystyki wiejskiej w regionie.

W przyszłości turystyka wiejska powinna się opierać na harmonijnym połączeniu zasad ekologii i ekonomii

Gali, w której uczestniczyli m.in. przedstawiciele Samorządu Województwa Wielkopolskiego i samorządów powiatowych, właściciele gospodarstw agroturystycznych, a także reprezentanci lokalnych grup działania z terenu województwa wielkopolskiego, towarzyszyły Targi Agroturystyczne, na których gospodarstwa prezentowały swoją ofertę. Atmosferę spotkania podgrzewały zarówno Kapela z Orliczka, jak i zespół folklorystyczny „Wiwaty”.

Po pierwsze, współpraca

– Agroturystyka i turystyka wiejska mogą rozwijać się nie tylko na terenach podgórskich czy nadmorskich. Świadczy o tym przykład Wielkopolski, gdzie funkcjonuje obecnie ponad 600 gospodarstw agroturystycznych. Są one prowadzone przez ludzi otwartych na trendy

współczesnego świata, na wiedzę i możliwości korzystania z funduszy europejskich. Umieją oni także działać razem i dzięki tej współpracy tworzą potencjał regionu – podkreślał Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego, otwierając Galę Agroturystyczną.

O tym, że w agroturystyce po prostu opłaca się współdziałać, mówili zarówno prelegenci, jak i koordynatorzy nagrodzonych przedsięwzięć. – Realizowany od ubiegłego roku projekt „Agroturystyka – współpraca w sieci” jest swego rodzaju znakiem czasu. Odpowiada na zapotrzebowanie odbiorców tego typu usług – zwłaszcza że agroturystyka nie jest już obecnie zabawą czy też rodzajem hobby. To poważne biznesowe działanie – podkreślał Tomasz Bugajski, Członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego.

Po drugie, pasja

Najlepiej różnorodne smaki i odcienie takiej pracy znają właściciele gospodarstw. – Prowadzenie gospodarstwa agroturystycznego jest zarówno pracą, przedsięwzięciem biznesowym, jak i pasją. Czasem trudno dostrzec efekty codziennego wysiłku. Uznanie gości sprawia, że chce się pracować dalej – mówiła Martyna Borowczyk, opowiadając o gospodarstwie agroturystycznym swoich rodziców w Murzynowie Kościelnym. To właśnie osobiste zaangażowanie i niepowtarzalna domowa atmosfera przyczyniły się do sukcesu gospodarstwa „Zielone Zaczysze” z Murzynowa Kościelnego, które prowadzi państwo Borowcykowie, zwycięzcy ogólnopolskiego konkursu „Kwaterna na medal” w roku 2012.

Produkt turystyczny, jakim jest oferta gospodarstwa agroturystycznego, musi odpowiadać potrzebom rynku. Powinien też wyróżniać się szczególną dbałością o dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe danego obszaru. Dlatego też, zdaniem prof. Krzysztofa Kasprzaka z Kate-



Tomasz Bugajski, Członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego, oraz Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego, wręczali nagrody laureatom konkursów związanych z agroturystyką



W Strzeszynie sielsko-wiejski koloryt zapewniły m.in. zespoły ludowe

dry Turystyki Wiejskiej Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, w przyszłości turystyka wiejska powinna się opierać na harmonijnym połączeniu zasad ekologii i ekonomii. Wskazując nowe trendy w agroturystyce, prof. Krzysztof Kasprzak zwrócił też uwagę na konieczność zmiany systemu zarządzania tą dziedziną przedsiębiorczości i odejście od bezpośredniej konkurencji na rzecz współpracy między poszczególnymi gospodarstwami.

– Dopiero uczymy się współpracować, tworząc lokalne sieci agroturystyczne. Choć to początki, efekty już są widoczne. Dzięki połączeniu sił trzech gospodarstw mogliśmy stworzyć ciekawą ofertę dla różnych

grup klientów, uwzględniając zarówno ich oczekiwania, jak i możliwości finansowe – mówiła Aleksandra Wiatrowska, prowadząca gospodarstwo agroturystyczne „Willa Ola” w Giewartowie. Okazuje się więc, że fundamentem sukcesu jest wzajemne zaufanie i partnerstwo.

Iwona Połoz

Laureaci konkursu „Moje Agro-gospodarstwo, moja Unia”

1. „Ranczo w Dolinie”, Hanna Sudot (Dąbrowka Kościelna): wykorzystanie środków unijnych na zagospodarowanie i wyposażenie terenu, remont budynków, wyposażenie pomieszczeń oraz zakup sprzętu rekreacyjnego i ogrodowego
2. „Wojciechówka”, Beata i Wojciech Walkowiak (Pakosław): przeznaczenie unijnego dofinansowania na remont i przebudowę budynków
3. „Willa Ola”, Aleksander i Andrzej Wiatrowscy (Giewartów): wykorzystanie środków unijnych na rekultywację terenu, założenie stawu i ośmiu stanowisk wędkarskich

Wyróżnienie: Gospodarstwo Agroturystyczne Anny i Romualda Cemel (Łobżenica)

Laureaci konkursu „Agroturystyka – współpraca w sieci, mamy plan”

1. Plan rajdów konnych z wykorzystaniem potencjału grupy gospodarstw agroturystycznych i walorów turystycznych powiatu chodzieskiego i powiatów ościennych. Współpraca 7 gospodarstw, koordynator: Lidia Woźniczka (Szamocin)
2. Plan utworzenia i działania lokalnej sieci agroturystycznej „Doliną Prosną ze stacji Bukownica do Końca Świata”. Współpraca 9 gospodarstw, koordynator: Zofia Idczak (Ractawice)
3. Plan budowy sieciowego produktu turystyki wiejskiej „Karczma Kaliska – Na Skraju Imperium – historyczna podróż w Krainie Nocy i Dni”. Współpraca 3 gospodarstw, koordynator: Janusz Nowak (Ceków)

Wyróżnienie: Plan utworzenia i działania sieci agroturystycznej właścicieli obiektów noclegowych położonych wokół Jeziora Powidzkiego. Współpraca 3 gospodarstw, koordynator: Lesław Rogalski (Giewartów)

Wyróżnienie: Irena Wojciechowska z Międzychodu za całokształt działań i aktywność w obszarze rozwoju i promocji wielkopolskiej agroturystyki

Laureaci konkursu dla dziennikarzy

1. Krzysztof Sadowski (Radio Merkury) za reportaż „Agro-Sieć”
2. Wojciech Chmielewski (Radio Merkury) za reportaż „Wakacje w agroturystyce”

Wyróżnienie: Tomasz Wojciechowski (TV PROART z Ostrowa Wielkopolskiego)



Agroturystyka to już nie hobby, lecz biznes z przejrzystymi zasadami – udowadniają laureaci konkursów agroturystycznych

Okno Południowej Wielkopolski



Obszar południowej Wielkopolski jest bardzo atrakcyjny, szczególnie dla miłośników turystyki pieszej i rowerowej. Liczne obiekty sakralne, pomniki przyrody, stanowiska archeologiczne, edukacyjne ścieżki przyrodnicze, szlaki oraz coroczne imprezy turystyczne przyciągają tu m.in. amatorów aktywnego wypoczynku. Na co dzień z dobrodziejstw natury korzystają turyści.

Mieszkańcom gmin z powiatu krotoszyńskiego (Krotoszyn, Zduny i miasto Sulmierzyce) oraz ostrowskiego (Nowe Skalmierzyce, Ostrów Wielkopolski i Raszków) można pozazdrościć. Na obszarze działania LGD Okno Południowej Wielkopolski przez cały rok odbywają się warsztaty, szkolenia, imprezy, rajdy, konkursy i wystawy. Od 2008 r. LGD stwarza warunki i możliwości rozwoju społeczności, aktywizując i edukując lokalną ludność. Członkowie grupy wierzą, że najważniejsi są ludzie, a najlepszą formą ich zjednoczenia jest organizacja wydarzeń promocyjnych oraz edukacja dostosowana do potrzeb i oczekiwań. Tu ciągle coś się dzieje. Szczególnie popularne okazały się imprezy plenerowe, rajdy rowerowe i warsztaty rękodzielnicze.

Tematy szkoleń inicjowane są zarówno przez członków LGD, jak i organizacje pozarządowe, samorządy, przedsiębiorców i mieszkańców. Dotychczas największym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty florystyczne. – Warto się szkolić nie tylko po to, by rozwijać umiejętności, ale również poszerzać horyzonty, zdobywać nową wiedzę i doświadczenie, a przy okazji odkrywać talenty – mówi Monika Kwiatkowska, uczestniczka warsztatów florystycznych. – Zdobyte umiejętności rękodzielnicze miałam okazję zademonstrować podczas różnych wydarzeń społecznych i kulturalnych – dodaje. Elżbieta Wachowiak wie, jak wiele nieporozumień wśród mieszkańców rodzi brak wiedzy choćby na temat odnawialnych źródeł energii (OZE). – Jestem zainteresowana przekazywaniem lokalnej społeczności informacji na

temat pozytywnego wpływu OZE na środowisko i życie mieszkańców. Angażuję się w zakładanie farm wiatrowych na naszym terenie. Wcześniej miałam wiedzę na temat OZE, ale udział w szkoleniu zorganizowanym przez LGD pozwolił mi ją usystematyzować i pogłębić.

Najbardziej efektywna współpraca trójsektorowa powinna się koncentrować na równomiernym stymulowaniu rozwoju gospodarczego, poprawie estetyki i wizerunku wsi

Podczas szkoleń z zakresu zarządzania sołectwem, aktywizowania młodzieży do współpracy i działania na rzecz wsi oraz prowadzenia świetlicy wiejskiej jako centrum aktywności wsi można zdobyć wiedzę i umiejętności potrzebne do zarządzania kapitałem ludzkim. Kursy te cieszą się dużym zainteresowaniem, co świadczy o świadomości organizatorów, jakie potrzeby mają mieszkańcy danego regionu.

Przyroda inspiracją

Krajobraz tej części Wielkopolski tworzą przede wszystkim lasy, wśród których szczególne znaczenie mają Dąbrowy Krotoszyńskie. Ten obszar chronionego krajobrazu, włączony do sieci obszarów Natura 2000, jest jednym z największych i najbardziej znanych w Europie zwartych kompleksów lasów dębowych. Na terenie działania Okna Południowej Wielkopolski wyodrębniono również sześć rezerwatów przyrody: trzy leśne i trzy florystyczne.

Bogactwo lokalnej flory, inspirację płynącą z krajobrazu twórczo wykorzystuje Maria Dryll-Marciniak, autorka obrazów z kory brzozy. Tematyka jej prac ma wydźwięk kulturowo-filozoficzny. W czasie wernisażu, który odbył się w marcu 2013 r., artystka podkreśliła: – Podczas wieloletniej pracy artystycznej i zawodowej dostrzegałam zainteresowanie moimi pracami, szczególnie wśród młodszych osób, które zaciekała nie tylko tematyka obrazów, ale też technika i materiały niezbędne do ich tworzenia. Warto dzielić się wiedzą i doświadczeniem. Mam poczucie, że ucząc innych, sama dowiaduję się czegoś nowego. Przekazywanie wiedzy daje mi satysfakcję i jest przedłużeniem mojej twórczości, która dzięki temu ma szansę być kontynuowana.



Integracja poprzez zabawę – to jeden z kierunków aktywności LGD Okno Południowej Wielkopolski



Tematyka warsztatów, np. florystycznych, zazwyczaj jest odpowiedzią na lokalne zapotrzebowanie

Wyjątkowość przyrody można też uwiecznić na zdjęciu i rysunku. Prace fotograficzne i plastyczne, powstające w ramach konkursów organizowanych przez LGD, ukazują piękno architektury i krajobrazu, utrwalone przez lokalne talenty. Joanna Jarońska, laureatka konkursu fotograficznego, potwierdza, że udział w tej rywalizacji zachęcił ją do przyjrzenia się okolicy. – Dzięki temu dostrzegłam walory, wyjątkowość i różnorodność otaczającej mnie przyrody, krajobrazu oraz architektury. To wszystko uwieczniłam na nagrodzonym zdjęciu – opowiada.

Wyróżnia nas pasja

Współpraca mieszkańców gmin na rzecz swoich społeczności jest coraz skuteczniejsza. Jednak wdrażanie lokalnej strategii rozwoju (LSR), połączone z aktywizacją środowiska wiejskiego oraz sektora gospodarczego, publicznego i społecznego, nie jest łatwe, ponieważ wymaga dużego zaangażowania i pracy. Podejmowane przedsięwzięcia i inicjatywy muszą być więc przemyślane i dobrze przygotowane oraz realizowane przy współudziale jak największej liczby osób. LGD ma jednak nadzieję, że atmosfera społeczna nadal będzie sprzyjać wzrostowi aktywności oraz zaangażowaniu mieszkańców w lokalną działalność. Okno Południowej Wielkopolski liczy na to, że przedsięwzięcia inicjowane przez LGD staną się dla mieszkańców inspiracją do urzeczywistniania własnych projektów oraz do zgłaszania nowych pomysłów, inicjatyw i ich wspólnej efektywnej realizacji.

– Nie ma sprawdzonej recepty na zaangażowanie mieszkańców – mówi Franciszek Marszałek, prezes LGD. – Dlatego podczas organizacji działań korzystamy z różnych form promocji oraz aktywizacji, takich jak kurenda (rodzaj pisma obiegowego, wysyłanego do wszystkich zainteresowanych stron), poczta, media, stoiska informacyjno-promocyjne, wzmianki ustne podczas różnego rodzaju spotkań i innych wydarzeń oraz plakaty i zaproszenia. Dzięki temu mamy nadzieję dotrzeć do jak największej liczby odbiorców i zachęcić ich do aktywnego uczestnictwa.

Wiedza szybko procentuje. Współpraca międzysektorowa na obszarze LGD rozwija się przede wszystkim poprzez wdrażanie lokalnej strategii rozwoju, a w szczególności dzięki realizacji projektów dofinansowanych za pośrednictwem LGD, w których – niezależnie od podmiotu wnioskującego oraz zakresu działań – uczestniczą jednocześnie różne sektory. Najbardziej efektywna współpraca trójsektorowa, sprzyjająca zrównoważonemu rozwojowi, powinna się koncentrować na równomiernym stymulowaniu rozwoju gospodarczego, poprawie estetyki i wizerunku wsi, z jednoczesnym rozwojem edukacji i aktywnego życia społeczno-kulturalnego mieszkańców.

Wspólna praca na sukces

Największym zainteresowaniem beneficjentów cieszą się małe projekty. Od 2009 r. dofinansowanie otrzymało 49 wniosków, 14 w ramach „Odnowy i rozwoju wsi”, 9 z „Różnicowania w kierunku działalności nierolniczej” oraz 5 z „Tworzenia i rozwoju mikroprzedsiębiorstw”. – Cieszy mnie fakt, że beneficjenci najchętniej korzystają z małych projektów, które od początku były dla mnie wyróżnikiem funkcjonowania LGD oraz formą wsparcia, skutecznie angażującą lokalną społeczność do podejmowania własnych inicjatyw i ich realizacji na obszarze objętym LSR – przyznaje Franciszek Marszałek. Różnorodny zakres realizacji małych projektów pozwala na wcielanie w życie operacji zapewniających równomierny rozwój wsi i aktywizację jej mieszkańców na wielu płaszczyznach. Stąd wynika tak duże zainteresowanie tym działaniem. Małe projekty – zdaniem Franciszka Marszałka – najlepiej odzwierciedlają też oddolną ideę inicjowania i realizacji przedsięwzięć w osi „Leader”.

Okno Południowej Wielkopolski liczy na to, że przedsięwzięcia inicjowane przez LGD staną się dla mieszkańców inspiracją do urzeczywistniania własnych projektów i inicjatyw

Prezes LGD jest przekonany, że na sukces trzeba zapracować. Dlatego przywiązuje wagę do bezpośrednich kontaktów członków LGD z lokalną społecznością, o co warto zabiegać przy okazji wydarzeń i spotkań odbywających się na terenie członkowskich gmin. Efekty są zauważalne – wielość form i pomysłów na ożywienie południa Wielkopolski jest imponująca. Ostatnim pomysłem na integrację z regionem jest questing, czyli tzw. wyprawy odkrywców, które LGD niebawem ma zamiar zaproponować lokalnej ludności. Pasjonaci przygody, ruszajcie do boju!

Joanna Gontarz

Wrota Wielkopolski



Zdarzają się tu magiczne noce, a łowcy pięknych chwil i wspaniałych krajobrazów mogą zatrzymać je na zawsze w kadrze. Swoją zdobycz unoszą, mknąc po rowerowych szlakach aż do Wrót Wielkopolski. Członkowie LGD docenią wysiłek, artystyczny kunszt oraz pomysły. Poczęstuj regionalnym przysmakami i zaproszą do współpracy.

– Jeśli chcesz iść szybko, idź sam. Jeśli chcesz dojść daleko, idź z innymi – to nasze motto, które staramy się wprowadzać w życie. Ideą naszego stowarzyszenia jest współdziałanie z jak największym kręgiem osób z terenu LGD Wrota Wielkopolski, wspólna realizacja przedsięwzięć, a także wymiana doświadczeń, wzajemna nauka i pomoc – mówi Grzegorz Grzunka, prezes zarządu LGD Wrota Wielkopolski.

Stowarzyszenie LGD Wrota Wielkopolski powstało w 2009 r. na obszarze powiatu kępińskiego. Obecnie liczy 54 członków. W skład grupy wchodzi gminy: Baranów, Bralin, Kępno, Łęka Opatowska, Perzów, Rychtal i Trzcinica. Stowarzyszenie skupia także przedstawicieli sektorów: publicznego (samorządy gmin, instytucje), gospodarczego (lokalni przedsiębiorcy, rolnicy), społecznego (lokalne organizacje i aktywne grupy mieszkańców). – Powiat kępiński to najdalej wysunięty na południe subregion Wielkopolski. Graniczy z województwami: dolnośląskim, opolskim i łódzkim. To teren równinny, o dużym zalesieniu, interesujący pod względem przyrodniczym. W granicach naszej LGD zlokalizowane są rezerваты przyrody, np. Studnica w gminie Rychtal i Stara Buczyna w Rakowie. Mamy też wiele zabytków. Należą do nich m.in. synagoga w Kępnie, drewniany kościół odpustowy

pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny Na Półku pod Bralinem, pałace w Skoroszowie i Laskach oraz kościół parafialny pw. św. Marcina w Kępnie – wylicza prezes LGD.

Strategia dla aktywnych

Codzienna praca Stowarzyszenia Wrota Wielkopolski związana jest przede wszystkim z wdrażaniem lokalnej strategii rozwoju. – Za naszym pośrednictwem osoby prywatne, firmy, gminy, a także różne organizacje mogą się ubiegać o dofinansowanie swych projektów z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Przyjmujemy wnioski na przedsięwzięcia osi 4. „Leader”. Beneficjenci mogą się starać o wsparcie tzw. małych projektów i projektów realizowanych w ramach działań „Odnowa i rozwój wsi”, „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” oraz „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw”. Dzięki finansowej pomocy z PROW udało się urzeczywistnić wiele ciekawych pomysłów. Małe projekty świetnie odzwierciedlają potrzeby społeczności i wnoszą w jej życie, oprócz widocznych, realnych zmian, także wartość dodaną – aktywizują oraz integrują mieszkańców, pomagają im utożsamiać się z lokalnym środowiskiem – tłumaczy Grzegorz Grzunka.

O tym, że małe projekty przynoszą dużo korzyści, służą edukacji, zabawie i promocji, zarówno zdrowego stylu życia, jak i regionalnych przysmaków, świadczą imprezy organizowane na terenie LGD. Z okazji 85. rocznicy powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Baranowie odbył się festyn pod hasłem „Strażak w akcji i zabawie”, podczas którego



Fot. LGD Wrota Wielkopolski

I Braliński Cross Rowerowy – dobry kierunek na miłośników jazdy rowerem o sportowym zacięciu

uczono, jak udzielać pierwszej pomocy. Propagowaniu zdrowego trybu życia i aktywnych form spędzania wolnego czasu służył Braliński Cross Rowerowy.

Zainteresowanych historią, tradycją i lubiących dreszczyk emocji na Magiczną Noc Kupaty do urokliwego zakątka dworu Ustronie zaprosiła Monika Wiśniewska, która przybliżyła starostowiańskie obyczaje związane z obchodami nocy świętojańskiej. W gminie Perzów zorganizowano natomiast Miechowskie Regionalia. W imprezie uczestniczyły koła gospodyń wiejskich z terenu LGD, prezentując dania kuchni lokalnych oraz ludowe rękodzieło.

Jeśli chcesz iść szybko, idź sam. Jeśli chcesz dojechać daleko, idź z innymi – takim mottem kieruje się LGD Wrota Wielkopolski

Efektami małych projektów są także nowe gabloty w Muzeum Ziemi Kępińskiej im. T.P. Potworowskiego oraz publikacja „Zabytki i walory krajoznawcze gminy Trzcinica”, wydana przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Trzcinicy.

Impresje i ekspresja

Choć piękne chwile są zazwyczaj niepowtarzalne, krótkotrwałe i ulotne, LGD Wrota Wielkopolski część z nich na stałe wpisała w kalendarz lokalnych wydarzeń. Cyklicznie organizowany jest np. Festiwal Produktu Lokalnego (w tym roku odbędzie się już piąta edycja). Program tej wrześniowej plenerowej imprezy, odbywającej się wśród lasów otaczających dwór Ustronie, obejmuje m.in. konkursy kulinarny i rękodzielniczy. Towarzyszą im targ produktu lokalnego i regionalnego oraz konkurs gotowania dla włodarzy gmin powiatu kępińskiego. Dodatkową atrakcją są warsztaty rękodzieła artystycznego, otwarte dla wszystkich zainteresowanych. Ich uczestnicy mogą próbować swoich sił w kowalstwie, wikliniarstwie, tkactwie, wyrobie ceramiki oraz drewnianych figurek.

Do cyklicznych imprez urządzanych przez LGD Wrota Wielkopolski należą rajdy rowerowe, które promują walory przyrodnicze, turystyczne i krajobrazowe powiatu kępińskiego. Są wyczekiwane zarówno przez dzieci oraz młodzież, jak i dorosłych. – Duże zainteresowanie turystyką rowerową w powiatach kępińskim i ostrzeszowskim doprowadziło do współpracy naszej LGD z Ostrzeszowską Lokalną Grupą Działania i wspólnej realizacji projektu „Rowerowa Pętla Południowej Wielkopolski”. Przedsięwzięcie polegało na wytyczeniu szlaku rowerowego, łączącego trasy obu powiatów, oraz organizacji uroczystego rajdu rowerowego, wieńczącego projekt – mówi Grzegorz Grzunka.



Festyn „Strażak w akcji i zabawie”. Czym skorupka za młodu nasiąknie...



Uczestnicy festynu „Strażak w akcji i zabawie” poznawali warsztaty pracy członków OSP

Celem trzech edycji konkursu fotograficznego „Uchwyc chwilę...”, czyli uroki krainy Wrota Wielkopolski” było upowszechnienie walorów krajobrazowych i kulturowych obszaru LGD. Przedsięwzięcie ma też służyć popularyzowaniu amatorskiej fotografii artystycznej i zainteresowaniu nią młodzieży. W ubiegłym roku po raz pierwszy zorganizowano z kolei konkurs „Talenty Wrót Wielkopolski”, kierowany do uzdolnionych muzycznie lub aktorsko dzieci, młodzieży i dorosłych z terenu powiatu kępińskiego. Uczestnicy zmagali się prezentowali swoje umiejętności gry na instrumentach, a także śpiewu i tańca.

Małe projekty świetnie odzwierciedlają potrzeby społeczności, aktywizują oraz integrują mieszkańców, pomagając im utożsamiać się z matką ojczyzną

W grudniu 2012 r. na kępińskim rynku po raz pierwszy i – jak zapowiadają organizatorzy – nie ostatni urządzono jarmark bożonarodzeniowy. Sprzedawano na nim ozdoby świąteczne, choinki, wypieki, staropolskie wędliny, słodczyce oraz upominki. Na stoiskach nie zabrakło pysznych ciast, pierników oraz gorącej herbaty i kawy, przygotowanych przez koła gospodyń wiejskich. Imprezie towarzyszyły „Konkurs na Szopkę Bożonarodzeniową” oraz „Konkurs na Piosenkę i Kolędę Świąteczną”. Jarmark uświetniły występy dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Kępnie, które zaprezentowały jasełka, oraz zespołu Queento Band.

Warto wiedzieć więcej

Stowarzyszenie Wrota Wielkopolski zajmuje się także organizacją szkoleń. – Zadaniem LGD jest odpowiednie przeszkolenie potencjalnych beneficjentów z zakresu składania wniosków o przyznanie pomocy, jak również wniosków o płatność. Zapraszamy więc na liczne szkolenia i warsztaty z tej dziedziny. Do ważnych działań aktywizujących mieszkańców należą też kursy dla lokalnych liderów. Ich tematyka jest różnorodna. Na szkoleniu „Zachęta do nalewek”, prowadzonego przez mistrza nalewek Hieronima Błażejaka, można poznać zarówno teorię, jak i praktykę produkcji nalewek. W 2013 r. planujemy przeprowadzić warsztaty „Jak budować markę produktów lokalnych i dobrze ją sprzedać?” – zapowiada Grzegorz Grzunka. Zdobyta podczas nich wiedza zapewne przyniesie wymierne korzyści.

Iwona Połoz

Dwa kółka – cztery strony Wielkopolski



Północ, południe, wschód, zachód – z Poznania promienie rozchodzi się kilka długodystansowych turystycznych tras rowerowych. Wielkopolską sieć szlaków uzupełniają krótsze i nie mniej ciekawe trasy na terenach wiejskich, wytyczone przez samorządy i lokalne grupy działania.

Rowerem można dotrzeć w zasadzie wszędzie. Szybciej niż pieszo, a jednocześnie w miejsca, do których samochodem często nie mamy szans dojechać. To, co przez szybą auta wygląda jak jedno z tysiąca takich samych miejsc, z rowerowego siodła nabiera innego kolorytu. Płaska droga okazuje się pofałdowana, a za zakrętem widzimy drzewo, ciekawe zabudowania gospodarskie czy kapliczkę, których istnienia – jadąc 90 km/godz. – nawet byśmy nie dostrzegli. Zresztą nacisnąć na pedał gazu potrafi każdy, a deptanie pedałów rowerowych wymaga wysiłku i samozaparcia. Nie za dużego wszakże, bo bicykl to wyjątkowo łaskawa maszyna. Potrafi wybaczyć nawet brak kondycji i chwilowe słabości.

Rower jest idealnym narzędziem poznawania atrakcji Wielkopolski. Sprzyja temu gęsta sieć utwardzonych dróg lokalnych

Większość najważniejszych tras rowerowych przebiega przez Poznań i często ma tu swój początek. Nad Jeziorem Maltańskim kilka lat temu powstał węzeł szlaków rowerowych, gdzie krzyżują się m.in. biegnąca

z północy Wielkopolski na południe Transwielkopolska Trasa Rowerowa i Nadwarciański Szlak Rowerowy, prowadzący przez cztery parki krajobrazowe wzdłuż Warty. Znana i lubiana przez poznaniaków trasa rowerowa do Kiekrza jest z kolei początkowym fragmentem Szlaku Stulecia, wiodącego do Sierakowskiego Parku Krajobrazowego i dalej do Międzychodu.

W paszczy puszczy

Na obszarach wiejskich w Wielkopolsce można korzystać nie tylko ze znakowanych szlaków turystycznych, ale również z mało uczęszczanych dróg gminnych i powiatowych. W jakim kierunku się udać, zwykle precyzyjnie odpowiedzą m.in. właściciele gospodarstw agroturystycznych, które stanowią wprost idealną bazę wypadową dla wycieczek rowerowych. Cisza, spokój i bezpośredni kontakt z naturą przestaną być pustymi frazesami, a nabiorą sensu i kształtu. Rowerowy turysta może korzystać z szerokiej oferty agroturystycznej. Obszary, na których sieć gospodarstw jest gęsta, są jednocześnie ulubionymi terenami odwiedzanymi przez miłośników wypoczynku na dwóch kółkach.

Przykładem takiego obszaru jest północno-zachodnia Wielkopolska – tereny Sierakowskiego Parku Krajobrazowego, Puszczy Noteckiej i lasów pilskich. Puszcza jest dla rowerzystów dość wymagająca, bo większość dróg ma luźną piaszczystą nawierzchnię. Łatwiejsze warunki znajdziemy na malowniczych terenach na przeciwnym brzegu Warty, a także na północ od Noteci. Bogata oferta gospodarstw agroturystycznych stanowi potężną bazę wypadową dla rowerzystów. Turystyczny potencjał roweru jest dostrzegany przez lokalne grupy działania, aktywne na tym terenie. Od 2010 r. Czarnkowsko-Trzcianecka LGD rozpoczyna sezon turystyczny imprezą „Pieszko, konno, kajakiem, na rowerze”, zachęcając do aktywnego spędzania wolnego czasu, również na dwóch kółkach.

Z kolei LGD Puszcza Notecka po raz czwarty zorganizowała Rajd Turystyczny Puszczy Noteckiej. Podczas trzydniowej imprezy, która odbyła się w połowie czerwca tego roku, 160 uczestników rajdu przejechało 160 km trasy, aby promować nowy produkt turystyczny, od roku wypracowywany w ramach projektu współpracy pn. „Notecki Szlak Turystyczny” przez 4 LGD: Puszcę Notecką, Czarnkowsko-Trzcianecką, Krajnę nad Notecią i Partnerstwo dla Krajny i Pałuk. – Nasze działania zmierzają do tego, aby dostarczyć turystom gotowy produkt, dobrze oznakowane ścieżki rowerowe, pieszkie, konne oraz dobrą ofertę noclegową i gastronomiczną. Niewielka odległość od Poznania sprzyja budowaniu oferty turystycznej na weekendowe wypadki rodzinne za miasto. Turystyka emocji to trend, który będziemy propagować już niebawem. Żyjemy coraz intensywniej i mniej mamy czasu na wypoczynek. Turysta krótki czas urlopu chciałby spożytkować jak najintensywniej, oczekuje kompletnej oferty, w której znajdzie program dla siebie i dzieci, zróżnicowany i zintegrowany – wyjaśnia Irena Wojciechowska z LGD Puszcza Notecka.

Notecki Szlak Turystyczny jest pomysłem na promocję Puszczy i terenów nadnoteckich. Spina wszystkie szlaki turystyczne regionu – pieszkie, rowerowe i konne – oraz ścieżki przyrodnicze w jedno. Turyści



Podczas Rajdu Turystycznego Puszczy Noteckiej miłośnicy dwóch kółek pokonali 160 km

mogą korzystać z przewodnika, a także ze strony internetowej szlak-notecki.pl, gdzie dowiedzą się o najciekawszych zakątkach północnej Wielkopolski, poznają szczegóły na temat wytyczonych szlaków rowerowych i pobiorą ich ślad GPS. W gminach leżących na Notekim Szlaku Turystycznym montowane są też tablice informacyjne. A może warto zajechać również do Boruszyna, skąd w latach 30. XX w. na rowerze wyruszył na podbój Afryki Kazimierz Nowak, wpisany dziś w panteon wybitnych polskich podróżników?

Wielkie małe pętle

Południowa Wielkopolska ma nieco inny krajobraz. Nie ma tu jezior, a lasy nie są tak rozległe. Rowerzyści lubią tu jednak przyjeżdżać. Przyciągają ich urozmaicona rzeźba Wzgórz Ostrzeszowskich z najwyższym wzniesieniem Wielkopolski, Kobylą Górą (284 m n.p.m.), i pobliska Dolina Baryczy, będąca jednym z najlepszych miejsc do obserwacji ptaków. Lokalne grupy działania Wrota Wielkopolski i Ostrzeszowska zachęcają cykloturystów do odwiedzenia najbardziej na południe wysuniętej części naszego województwa w podobny sposób jak te z północy. Na stronie internetowej www.szlaki.wrota.info.pl można znaleźć dokładną mapę szlaku rowerowego Pętla Południowej Wielkopolski, łączącego wszystkie najciekawsze miejsca powiatów kępińskiego i ostrzeszowskiego, oraz jej ślad GPS. Stronę do dziś odwiedziło prawie 90 tysięcy osób. To najlepiej świadczy o rosnącej popularności turystyki rowerowej.

To, co przez szybę auta wygląda jak jedno z tysiąca takich samych miejsc, z rowerowego siodełka nabiera innego kolorytu

Rower jest też znakomitą środkiem lokomocji na „Szlaku kościołów drewnianych wokół Puszczy Zielonki”. Miłośników sakralnej architektury drewnianej poprowadzą dwie pętle (mała i duża, odpowiednio:

35 i 90 km), dzięki którym zajrzemy do świątyń m.in. w Kicinie, Kisz-kowie, Skokach czy Łagiewnikach Kościelnych. Warto też z perspektywy rowerowego siodełka zwiedzać Szlak Cysterski, który poprowadzi m.in. do wyjątkowej XIV-wiecznej drewnianej świątyni w Tarnowie Pałuckim czy grodziska w Łeknie – miejsca po najstarszym w Polsce opactwie cysterskim (1153 r.).

Kierunek: rower

Rower jest idealnym narzędziem poznawania turystycznych atrakcji Wielkopolski. Sprzyja temu gęsta sieć utwardzonych dróg lokalnych i brak poważnych przeszkód terenowych. Trasy są w większości łatwe, a jednocześnie mają duże walory krajobrazowe i kulturowo-historyczne. W 2004 r. Polska Organizacja Turystyczna przyznała Wielkopolskiemu Systemowi Szlaków Rowerowych certyfikat najlepszego produktu turystycznego. Wymienione wyżej trasy, jak również inne – np. Ziemiański Szlak Rowerowy, biegnący przez rolnicze tereny ziemi leszczyńskiej z jej szlacheckimi rezydencjami, czy rowerowe wersje szlaków Bursztynowego i Piastowskiego – są odpowiednią dla chętnych, którzy chcieliby wyruszyć na rowerową przygodę, a szukają inspiracji. Mogą być też gotowym przepisem dla tych, którzy lubią poruszać się utartymi drogami. Decyzję wspierają wydawnictwa, również w formie elektronicznej, oraz ślady GPS. Wielkopolska jest liderem wykorzystania nowoczesnych technologii w turystyce rowerowej. Ślady GPS szlaków z terenu całego województwa są dostępne za darmo na stronie www.gpswielkopolska.pl. Oczywiście nie trzeba z nich korzystać, żeby robić rowerowe wycieczki. Wystarczy zabrać ze sobą zwykłą papierową mapę, a i zagubienie się gdzieś na gościnnie wielkopolskiej wsi może się stać przecież niezwykłym przeżyciem.

Marek Rokita



I Braliński Cross Rowerowy. Również dzieci chętnie uczestniczą w sportowej rywalizacji

Ponad granicami



Najbardziej lubię wspinać się na ścianę, bo wtedy czuję się tak, jakbym wspinała się po górach. Lubię patrzeć, jak słońce mieni się w wodzie. Można wtedy poczuć się jak nad morzem – przyznaje Teresa. W pierwszym odruchu wrażenie dziewczynki może nie wywoła szczególnego zainteresowania. Gdy dowiemy się jednak, że mówi to uczennica Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Owińskach, pojawia się pytanie: jakie miejsce przenosi w inny świat?

– Ścieżki są wykonane z różnych materiałów, na przykład z drewna, kamieni czy piasku i wtedy laska inaczej stuka i inaczej to czuć pod stopami. Dzięki temu wiem, w jakiej części jestem. Nauczyłam się, że kiedy idzie się po moście, też jest inny dźwięk – opowiada Gosia. We wrześniu 2012 r. w podpoznańskich Owińskach otwarto Park Orientacji Przestrzennej, pionierski w Europie model przestrzeni wykorzystywanej do rehabilitacji i rewalidacji osób dotkniętych dysfunkcją wzroku. Słuch, dotyk, węch stają się tu przewodnikami. Zmysły te prowadzą do instalacji z kolorowymi siatkami i linami, trampolin, ścianek do wspinania, zjeżdżałni, drewnianych altanek, mostków, oczek wodnych, grot ciszy, równoważni, kaskad, torów przeszkód... Magnetycznie działa instalacja, zwana przez dzieci słuchadłem, w którym gubi się i odnajduje dźwięk.

Park służy przede wszystkim podopiecznym Ośrodka dla Dzieci Niewidomych w Owińskach. – I bardzo zmienił nasze życie. Na 3 hektarach ugorów stworzyliśmy innowacyjną i imponująco zaprojektowaną przestrzeń, która pełni funkcję zarówno edukacyjną, jak i zabawowo-relaksacyjną. Jest znakomitą miejscem do nauki orientacji przestrzennej oraz stymulacji polisensorycznej. Daje przy tym poczucie bezpieczeństwa oraz wolności. Cieszymy się, że potencjał obiektu doceniła kapituła konkursu „Polska Pięknie – 7 Cudów Funduszy

Europejskich”, przyznając parkowi w tym roku nagrodę główną w kategorii „Miejsce przyjazne dzieciom” – stwierdza Maria Tomaszewska, dyrektor placówki. Po raz pierwszy w sześcioletniej historii konkursu jedna z nagród głównych trafiła do Wielkopolski, a precyzyjniej – na wielkopolską wieś.

Zmysły przewodnikami

Do parku może przyjść każdy, oczywiście w godzinach określonych w regulaminie. Obiekt ma bowiem służyć przede wszystkim podopiecznym ośrodka. Eksperymenty z prawami fizyki, zwłaszcza akustyką, zaintrygują również osoby w pełni sprawne. W Owińskach na nowo odkrywamy fenomen znaczenia zmysłów dla rozumienia i odkrywania świata. – Park Orientacji Przestrzennej ułatwia wychowawcom i nauczycielom pełniej przedstawiać otaczający nas świat dzieciom niewidomym i słabowidzącym. Różnorodna roślinność, jaką można podziwiać w parku, pomaga dzieciom rozpoznawać poszczególne rodzaje warzyw, owoców czy kwiatów. Bez niego trudniej byłoby pokazać dzieciom, że marchewka rośnie w ziemi, a rabarbar to łodyga – tłumaczy wychowawca internatu. Co istotne, warzywa można zrywać i przyrządzać z nich potrawy podczas zajęć w szkole i internacie.

W Parku Orientacji Przestrzennej w Owińskach magnetyzuje symfonia zsynchronizowanych kolorów, zapachów, faktur

A dzieci podkreślają: – Lubię park, bo można tu miło spędzić czas z przyjaciółmi, zrelaksować się i odpocząć. Trzeba budować takie miejsca, żeby dzieci bezpiecznie mogły się bawić – przyznaje Basia. – Możemy się tu rozwijać – podkreśla Helena. – Dzięki różnym instalacjom nie boję się wysokości, czuję się pewniej w nieznanym mi miejscu.

Będąc w Owińskach, koniecznie trzeba też zajrzeć do znajdującego się w ośrodku Muzeum Tyflogicznego (gr. tyflos – niewidomy). Udało się tu zgromadzić ponad 400 eksponatów związanych z tyfloedukacją, m.in. przeszło 90 różnorodnych map tyflogicznych, tabliczki czy maszyny brailowskie, urządzenia do rozpoznawania banknotów, książki napisane po niemiecku bądź gruzińsku. Warto podkreślić, że podobne zbiory zgromadzono w Europie tylko w Pradze, Paryżu i Wiedniu. W Owińskach odbywają się także zajęcia integracyjne z udziałem widzących dzieci. Korzyści odczuwają obie strony. We wspólnej zabawie rodzi się radość, ale i większy podziw dla niepełnosprawnych, dzięki którym możemy odkrywać świat na nowo i w innym wymiarze.

W czerwcu przestrzeń parku cieszy mnogością barw, zapachów, zwłaszcza w strefach aromaterapii. Do zabawy zachęca żywy labirynt, a w zwierzętarni dzieci hodują m.in. króliki. Magnetyzuje symfonia zsynchronizowanych kolorów, zapachów, faktur.

– Lubię w parku po prostu to, że jest – przyznaje Gosia. Nie ma lepszej recenzji.

Agata Rokita



Fot. Maciej Zakrzewski

Park Orientacji Przestrzennej to pionierski w Europie model przestrzeni wykorzystywanej do rehabilitacji osób niewidomych i niedowidzących. Wiele nauczyć się tu także osoby w pełni sprawne i w każdym wieku



Mikrokosmos

Można się tu zatrzymać dosłownie i w przenośni. Przenieść do świata, który przemija. Muzeum Kultury Ludowej w Osieku nad Notecią zaprasza na wędrowkę do naszych korzeni. Kuźnia, tartak, kozłak, holender, drewniane chałupy i kapliczki – miłośnika ludowej architektury ucieszy bogactwo form. A nawet zwyczajny niezwykły wiejski ogródek.

Fot. Maciej Zakrzewski



**Sekretariat Regionalny Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich
Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich
Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego**

ul. Szyperska 14
61-754 Poznań

tel. 61 626 60 00
faks 61 626 60 04

mail: ksow@umww.pl

www.wielkopolskie.ksow.pl
www.prow.umww.pl

Publikacja dystrybuowana jest bezpłatnie



Europejski Fundusz Rolny na rzecz
Rozwoju Obszarów Wiejskich



Krajowa Sieć
Obszarów Wiejskich



WOJEWÓDZTWO
WIELKOPOLSKIE



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2007-2013

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich
Europa inwestująca w obszary wiejskie
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej
Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
Instytucja Zarządzająca PROW 2007-2013 – Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi